

UWAGA: Serwis spóźniony, gdyż przez omyłkę przyszedł do Rio de Janeiro przez Nowy York, co trwało aż do dnia 7.XII.-Wiadomości spóźnione, ale jednak bardzo ciekawe.-

ZAMACH NA KIEROWNIKA MŁODZIEŻY OZN P; RUTKOWSKIEGO;

/PAT/. Według doniesień prasy na przewodniczącego Zw. Młodej Polski, organizacji młodzieżowej OZN p. Rutkowskiego, dokonane ub. niedzieli 14 listopada zamachu rewolwerowego. W chwili, gdy p. Rutkowski wychodził wieczorem ze swego mieszkania, ze stojącej w pobliżu taksówki padły dwa strzały rewolwerowe. Kule na szczęście nie wyrządziły p. R. żadnej krzywdy, przedziurawiły jedynie kapelusz i rękaw palta. Samochód, niezwłocznie po strzałach ruszył z miejsca pełnym gazem i znikł na jednej z bocznych ulic, przez nikogo nie zauważony. Policja wszczęła dochodzenie, celem wykrycia tajemniczych zamachowców, jednak śledztwo jest dość utrudnione, gdyż o wypadku dowiedziała się policja dopiero po dwóch dniach, bowiem p. R. zbagatelizował całą sprawę i opowiedział o wypadku jedynie swym znajomym.

DALSZE ZAKUSY GDAŃSKA.

/PAT/. Ostatnie zarządzenia władz gdańskich w dziedzinie polityki wewnętrznej Wolnego Miasta, wśród nich rozporządzenie o t. zw. młodzieży państwowej, w myśl którego wychowanie młodego pokolenia oddaje się w znacznej mierze partii narodowo-socjalistycznej, dekret o zakazie tworzenia nowych stronnictw politycznych oraz zapowiadane na przyszłość jeszcze inne posunięcia dają asumpt niektórym dziennikom do wysuwania daleko idących wniosków i szerzenia różnych domysłów, których zasadniczą ideą jest podkreślenie następującego procesu załamania się struktury traktatu wersalskiego, które łączone jest ze względów formalno-prawnych istnienie Wolnego Miasta Gdańska. W związku z tym "Gazeta Polska" zwraca uwagę, że istotną i trwałą przyczyną istnienia Wolnego miasta nie jest bynajmniej formalno-prawne postanowienie traktatu wersalskiego, ale realne konieczności państwowe gospodarcze i etniczne. Koncepcja Wolnego Miasta Gdańska nie zrodziła się zresztą w głowach twórców traktatu wersalskiego, a znana już była historii poprzednie. Wyodrębnienie Gdańska w specyficzny ~~xxxxxx~~ organizm polityczny, w którym Polska posiada szereg zupełnie oczywistych praw i który w celony został do polskiego obszaru celnego, jest odpowiednikiem uzasadnionej historycznie kardynalnej konieczności państwowej i zapewnienia Polsce dostępu do morza przy ujściu Wisły. Wewnętrzna zaś autonomia ludności niemieckiej tego miasta jest etniczną koniecznością, wypływającą z oblicza narodowego tej ludności. Fakty te podkreśla dziennik-są należyście rozumiane zarówno w Berlinie, jak i w Warszawie, dlatego też gdy nagromadziły się ponownie drobne fakty zaciemniające jasny pogląd na sprawę, rząd polski uznał za możliwe i wskazane raz jeszcze uzyskać jej należyte oświetlenie, tym razem w płaszczyźnie najbardziej miarodajnej, jaką jest osobista urzędowa rozmowa ambasadora Polski w Berlinie z kanclerzem Rzeszy. Skromna formuła dyplomatyczna, zawierająca słowa, że "stosunki polsko-niemieckie nie powinny być przez sprawę gdańską narażone na trudności" jest właśnie stwierdzeniem zgodności poglądów, co do tej dwoistej konieczności utrzymania zasad tego stanu rzeczy, który istnieje na terenie Wolnego Miasta Gdańska.

Nawiązując do głosów prasy, stwierdzających upadek znaczenia Ligi Narodów w Wolnym Mieście i niewłaściwie interpretujących słowa komunikatu urzędowego, odnoszące się do Gdańska, dziennik pisze: Musimy wobec tego raz jeszcze tu powtórzyć, że Polska się nie uchylała od swych obowiązków jako członek Rady Ligi Narodów, szczególnie, gdy chodziło o problemy gdańskie. Tak w tej sprawie, jak we wszystkich innych rząd polski gotów jest działać tylko wtedy gdy chodzi o istotnie dobre życie międzynarodowe, nie o oddanie usługi tej czy innej doktrynie. To też ilekroć Liga z całym poczuciem odpowiedzialności za swe słowa indecyzje będzie uważała za wskazane zajmować się sprawami Gdańska, Polska, jako członek Ligi Narodów gotowa będzie tę kwestię w łonie Rady przedyskutować. Pewnym jest jednak-kończy swe uwagi Gazeta Polska-że jedynie w obronie interesów i praw polski na terenie Wolnego Miasta gotowa jest wystąpić aktywnie, rzucając na szalę całą potęgę swego państwa.



a w szczególności z najliczniejszym skupiskiem prawników polskich w Stanach Zjedn. A.P. - Analogiczna Komisja powstała już w St. Zjedn. A.P., wskutek uchwały tegorecznego Zjazdu Prawników Polskich w Bestenii, -

234

ZNOWU PROWOKACJE W GDAŃSKU.-

)PAT). W nocy z dn. 25/26 listopada nieznani sprawcy zerwali z gmachu Komisarjatu Generalnego w Gdańsku miedzianą tablicę z godłem państwowym Polski i z napisem "GENERALNY KOMISARZ R.P. w Gdańsku". - Jak dotąd władze gdańskie nie zdołały schwytać sprawców karygodnego wybryku. Warto zaznaczyć, że w pobliżu Gen. Komisarjatu znajduje się posterunek policji gdańskiej, toteż bardzo dziwnym się wydaje, w jaki sposób mógł ktoś "niewykryty" zerwać tablicę. -

WIADOMOŚCI WYŚLANE Z POLSKI W DNIU 3. XII. -

MOWA WICEPREMIERA KWIATKOWSKIEGO W SEJMIE. -

Obrady bieżącej sesji Sejmu zainaugurował w Sejmie przemówieniem Wicepremier i Minister Skarbu Kwiatkowski, przedstawiając aktualny stan gospodarstwa Polskiego, jego linję rozwoju i perspektywy na przyszłość. Przy zachowaniu pełnego krytycyzmu, Wicepremier ocenił położenie gospodarcze Polski optymistycznie. Opinię swą oparł Wicepremier na ściśle obiektywnych danych, stwierdzających stałe zwiększanie się produkcji przy równoczesnym wzroście spożycia wewnętrznego, wywołanym zarówno wydatną poprawą w rolnictwie, jak i spadkiem ilości bezrobotnych. Wicepremier zacytował tu szereg danych cyfrowych, przytaczając m. inn. specjalną publikację Ligi Narodów, zatwierdzającą wykaz wskaźników produkcji w różnych państwach w r. bież. - w porównaniu z rokiem ub. - Pomyślnym objawem w życiu gospodarczym Polski, poza wyraźną poprawą w przemyśle, rolnictwie i na rynku bezrobocia, jest również poważny wzrost eksportu polskich w handlu zagr., przyczyną zwiększenia importu na charakter importu produktów na inwestycje. - Przedstawiając ten dodatni obraz rozwoju tyłu elementów życia gospodarczego, nie zamyka Premier oczu na duże braki w innych dziedzinach i nie ignowuje potrzeb mas obywateli. Rząd jednak musi w pierwszym rzędzie skoncentrować wysiłki na zaspokojenie konieczności o charakterze państwowym, obliczonego na przyszłość, ce z czasem przyniesie korzyść obywatelom. Wytyczne polityki gospodarczej rządu nastawione są nie na "przetrawanie", ale na tworzenie nowych wartości i mocnych podstaw dla dalszego rozwoju gospodarczego państwa. Do tych zasadniczych celów należy przede wszystkim dążyć do odbudowy rentowności procesów gospodarczych, do realizacji planowych inwestycji, a w szczególności nad dalszym uzdrowieniem polskiego rynku pieniężnego. Szczególnie w tej ostatniej dziedzinie przyniesi r. 1937 wielką poprawę, o czym świadczy wielki wzrost zapasu złota w Banku Polskim. Poprawa jednak nie jest aż tak znaczna, żeby rząd mógł znieść restrykcje dewizowe, mimo, że radby ograniczyć jak najbardziej termin ich trwania do granic jaknajkrótszych, najniezbędniejszych do utrzymania w równowadze gospodarstwa polskiego. - Zaobserwowana poprawa gospodarcza Polski jest związana w pewnej mierze z wynikami dalszego polepszania się konjunktury światowej. Nie należy jednak być zbyt wielkim optymistą, gdyż załamanie się konjunktury światowej nie ominęłoby i Polski, toteż należy dążyć do wszelkich starań przy realizacji naczelných zadań, by uodpornić i wzmocnić własną konjunkturę gospodarczą. - Kończąc, wicepremier stwierdził, że nakreślone wytyczne polityki gospodarczej stanowią podstawę stwierżenia nowego życia w Polsce, toteż nie bacząc na wysiłki i ofiary muszą być i będą zrealizowane w zgodnym wysiłku całego narodu. -

PRZYZROST LUDNOŚCI W POLSCE -

Ogłoszone nieawne zestawienia statystyczne dowodzą, że Polska pod względem przyrostu ludności stoi na drugim miejscu w Europie. W pierwszym kwartale urodziło się w Polsce 89.963 dzieci, podczas gdy w Niemczech 98 tys. - We Francji i Anglii zanotowane ubytki ludności około 19.000. - W stosunku do ilości mieszkańców jest Polska także na drugim miejscu, jeśli idzie o przyrost: Bułgaria wykazuje przyrost 11,4 na tysiąc, podczas gdy Polska na 10,6, wyprzedzając Holandję (9,02, Niemcy (5,9) i Włochy (6,7), nie mówiąc już o Francji i Anglii, gdzie ubytek wynosi 1,9 na 1.000 mieszkańców. -

ZGON UCZONEGO. -

W Wilnie zmarł nagle znakomity lekarz, psychiatra i jeden z najwybitniejszych badaczy mózgu, b. prof. i kier. Instytutu Nauk w Berlinie, oraz w Wilnie dr. M. Rese.